

**Stenogram z wypowiedzi Prezesa zarządu Polskiego Stowarzyszenia Pilotów Wycieczek Zagranicznych, Piotra Zubrzyckiego, przed Komisją Nadzwyczajną powołaną przez Sejm do rozpatrzenia projektów ustaw deregulacyjnych z dnia 10 grudnia 2012 r.**

Panie przewodniczący, panie poseł, panowie posłowie, panie ministrze. Reprezentuję Polskie Stowarzyszenie Pilotów Wycieczek Zagranicznych, ale również, ponieważ właśnie zakończyliśmy – tak się złożyło – dwa dni temu, w niedzielę forum pilotażu i przewodnictwa, wnioski z VIII Forum Pilotażu i Przewodnictwa także bym chciał państwu zaprezentować. Wnioski z tego forum, które Polska Federacja Pilotażu i Przewodnictwa zorganizowała właśnie z naszym stowarzyszeniem.

Przede wszystkim uważamy, że zawód pilota wycieczek i przewodnika turystycznego już należy właściwie do zawodów otwartych. Nie wiem, na czym polega otwieranie zawodu, który nie jest zawodem zamkniętym, bo zawód zamknięty jest taki, w którym są jakieś przeszkody. Nie ma żadnych przeszkód. Wystarczy zdać egzamin, wystarczy odbyć szkolenie i nawet uważamy, że w pewnych przypadkach te szkolenia dla chętnych mogą nie być obligatoryjne, ale zdanie egzaminu jest jedynym tutaj warunkiem uzyskania licencji pilota czy przewodnika turystycznego. O zatrudnieniu decydują tutaj biura turystyczne i nie zmieni się to po wejściu w życie ustawy deregulacyjnej.

Głównym celem ustawy o usługach turystycznych jest zapewnienie bezpieczeństwa uczestników poprzez opiekę pilota lub przewodnika. Deregulacja, znosząc wymóg kształcenia i certyfikacji pilotów i przewodników, stwarza poważne zagrożenie nie tylko dla jakości usług, ale również dla bezpieczeństwa turystów, opiekę nad którymi mogą sprawować przypadkowe osoby. Tutaj już mój przedmówca właśnie o tym wspominał. Uważamy, po prostu wiemy, że około 85% czynnych rezydentów największych biur podróży w Polsce posiada licencje pilota wycieczek i uważa je za niezbędne, co przeczy argumentom zwolenników deregulacji. Jeżeli deregulacja by została wprowadzona tą ustawą, spowoduje duży chaos i po prostu nierówny poziom szkolenia, bo to nie jest tak, że jeżeli zderegulujemy, to nie będzie nowych szkoleń, nie będzie nowych certyfikacji. Będą, bo w każdej branży, w tym i naszej branży, różne organizacje – czy izba turystyki, czy organizacje inne – będą prowadziły taką certyfikację, ale spowoduje to brak spójności w działaniu, brak nadzoru i w konsekwencji chaos, który prawdopodobnie później – historia zatoczy koło – doprowadzi znowu do unifikacji i do tego, żebyśmy mieli certyfikacje państwowe.

Ten argument ekonomiczny, że deregulacja ma stworzyć nowe miejsca pracy, jest naszym zdaniem argumentem chybionym. To nie stworzy nowych miejsc pracy. Tak, jak mój przedmówca mówił, wręcz przeciwnie, ponieważ zagraniczni tourleaderzy, touroperatorzy będą zajmowali nasze miejsca pracy i w związku z tym miejsca pracy się skurczą.

Spowoduje to jeszcze dodatkowo wzrost szarej strefy i wpływy do budżetu państwa generalnie spadną, a nie wzrosną. Młodzi ludzie, którzy chcą – według pomysłodawców tej deregulacji – wejść na rynek, i tak będą mieli problemy, bo prawdopodobnie biura podróży będą wolały wziąć ludzi, którzy mają te uprawnienia.

Mówiliśmy jeszcze tutaj o tym, jak ważna jest taka nasza legitymacja. Legitymacja z napisem „Rzeczpospolita Polska”. Proszę państwa, ta legitymacja otwiera wiele drzwi. Otwiera możliwości nie tylko w sytuacjach awaryjnych. Na tej legitymacji jest napisane, że posiadacz tej legitymacji ma prawo do pomocy ze wszystkich organów państwowych, ale również w pewnych przypadkach jest to jedyna możliwość, kiedy właściciel tej legitymacji

i tej certyfikacji ma prawo do uzyskania nie tylko niezbędnej pomocy, ale również wręcz wykonywania zawodu w niektórych innych krajach, gdzie takie obostrzenia obowiązują. Już nie mówię tutaj o sprawie wizerunkowej, sprawie przekazywania informacji, która – oczywiście – nie zawsze w przypadku zagranicznych pilotów czy przewodników ma po prostu miejsce.

Reasumując, uważamy, że zatrzymanie egzaminu czy takiej podstawowej certyfikacji, nawet przy możliwości odstąpienia w jakichś przypadkach od szkoleń, jest warunkiem koniecznym. Proszę państwa, maturę też nie wszyscy muszą zdawać, a jednak zdają, więc naprawdę wymóg wykształcenia, kwalifikacji, kompetencji jest chyba tutaj niezbędny. Dziękuję bardzo.

Pełen zapis przebiegu posiedzenia tutaj:

[http://orka.sejm.gov.pl/Zapisy7.nsf/0/59F72F6FB6A1F7F6C1257AE50037758C/\\$file/0129607.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Zapisy7.nsf/0/59F72F6FB6A1F7F6C1257AE50037758C/$file/0129607.pdf)